

Ś. p. Profesor dr Ludwik Sitowski  
oraz spis Jego publikacji

skreślił  
A. LINKE

Z nielicznej grupy entomologów polskich odszedł w za-  
światy w dniu 20. 11. 1947 r. profesor zwyczajny Uniwersytetu  
Poznańskiego ś. p. dr Ludwik Sitowski, uczony o sławie  
światowej na polu znajomości pasożytnych błonkówek i mu-  
chówek. Przystojna jego sylwetka znana była nie tylko w świe-  
cie uniwersyteckim i naukowym, lecz także wśród terenowych  
leśników i myśliwych. Swoją pogodą i swoim uśmiechem uj-  
mował każdego, nawet pierwszy raz poznanego człowieka.

Ziemią ojczystą ś. p. prof. Sitowskiego to Małopol-  
ska, gdzie w Starym Sączu urodził się 29. 3. 1880 r. jako syn  
miejscowego sędziego Jana i Zofii z Myszkowskich  
Sitowskich. Już od zarania pobieranych w Chyrowie  
i Nowym Sączu nauk gimnazjalnych zajmował się zagadnie-  
niami, które postanowił ugruntować studiami wyższymi na  
Uniwersytecie Jagiellońskim. Studiował przyrodę pod kierun-  
kiem wybitnych zoologów polskich tej miary, co profesorowie  
Wierzejski, Hoyer, Siedlecki.

Zamiłowania prof. Sitowskiego szły w kierunku en-  
tomologii, wymagającej, jak wiadomo, opanowania olbrzymie-  
go materiału i wiedzy. Swoimi walorami zwrócił uwagę na  
siebie świata entomologów, więc nic dziwnego, że jako 27-  
letni przyrodnik uzyskuje na podstawie pracy „Spostrzeżenia  
biologiczne nad molowcami“ stopień doktora filozofii. Praca ta  
omawiająca wyzyskanie przez gąsienice molowców ubożego  
w białko, węglowodany i tłuszcze pokarmu naprowadziła ś. p.  
prof. Sitowskiego na badania, odnoszące się do barwie-  
nia żywych gąsienic. Szeroko rozwinięty temat znalazł wyraz  
w jego pracy p. t. „Doświadczenia nad barwieniem żywych  
gąsienic drobnych motyli“ (1910 r.).

Równolegle zaprawia się do zawodu pedagoga, będąc  
przez okres 2 lat zastępcą nauczyciela w filii Gimnazjum św.  
Jacka w Krakowie.

Wyniki pierwszych prac ś.p. prof. Sitowskiego zyskały uznanie u profesorów zoologów, spośród których prof. Wierzejski powołuje go w r. 1909 na asystenturę Zakładu Zoologii Uniw. Jag., gdzie później jest również asystentem prof. Siedleckiego. Przez pewien okres I. wojny światowej spełnia równocześnie obowiązki asystenta prof. Hoyerera w Zakładzie Anatomii Porównawczej U. J. W tym czasie kontynuuje swoje prace badawcze nie tylko z fizjologii owadów, lecz także z fizjografii ssaków, ptaków i owadów. Za teren swoich badań obrał perłę krajobrazu małopolskiego Pieniny. Ten uroczy zakątek Polski umiłował tak gorąco, że każdą chwilę wolną od zajęć pedagogicznych tam spędzał, opracowywując obok zagadnień faunistycznych także szatę roślinną Pienin. Badania zoogeograficzne Pienin znajdują odzwierciedlenie w licznych publikacjach, które zajmują poważną pozycję 34 % ogółu jego prac. Znając dokładnie bogactwo oraz rzadkości faunistyczne i florystyczne Pienin, był prof. Sitowski jednym z inspiratorów utworzenia z Pienin parku narodowego, propagując tę ideę już w opracowanym przez siebie przewodniku dla wycieczki krajoznawczej XI. Zjazdów Polskich Lekarzy i Przyrodników.

Jeśli chodzi o owadoznawstwo, to żadna dziedzina nie była ś.p. prof. Sitowskiemu obcą. Ryciny z publikacji o mimetyzmie znalazły uwzględnienie w różnych podręcznikach entomologicznych.

Pod koniec zawieruchy I. wojny światowej w r. 1916 stworzył za namową swego przyjaciela a obecnego prof. dra Edwarda Schechtl'a a na polecenie prof. dra Nowak'a, późniejszego premiera, stację doświadczalną dla badań nad szkodnikami zwierzęcymi roślin przy Zakładzie Zoologii Uniw. Krakowskiego. Kierownictwo tą stacją zbliżyło go do poznania potrzeb praktycznej walki ze szkodliwymi owadami rolnymi i leśnymi. Od tej chwili powstaje nowa faza w działalności prof. Sitowskiego, który przechodzi do opracowania zagadnień entomologii stosowanej, zwłaszcza zwalczania szkodników leśnych. Opracowuje w tym czasie między innymi sposoby zwalczania chrabaszcza majowego i poprocha cetyniaka.

Habilituje się dnia 19. VII. 1919 r. z zakresu zoologii na Uniw. Jagiell. na podstawie pracy „Biologia szkodników leśnych puszczy sandomierskiej”. W tymże roku przystąpiono, po uzyskaniu niepodległości, do organizowania nauk rolnych i leśnych na Uniwersytecie Poznańskim. Prof. Sitowski go powołano, jako jednego z pierwszych, 4. 11. 1919 r. w charakterze profesora nadzwyczajnego na katedrę zoologii ogólnej i entomologii stosowanej na wydziale rolniczo-leśnym. Stał od razu do pracy organizacyjnej swego zakładu. Była to praca bardzo trudna, gdyż poza jednym pustym pokojem w ówczesnym zamku ś.p. prof. Sitowski nie otrzymał w spadku po Niemcach ani jednej książki ani pomocy naukowych. Jak wielki był to ogrom pracy, świadczy przedwojenny i dzisiejszy stan Zakładu Zoologii i Entomologii U. P.

Niezależnie od prac organizacyjnych kontynuuje zagadnienia zwalczania szkodników leśnych na ziemiach wielkopolskich, interesując się podstawowymi szkodnikami gospodarki leśnej. W związku z inwazją sówki choinówki w lasach Wielkopolski w latach 1920-1924 brał, podobnie jak to miało miejsce w czasie klęski ze strony poprocha celyniaka w latach 1916 i 1917 na terenie lasów sandomierskich i niepołomickich, czynny udział w licznych ekspertyzach terenowych, służąc wszechstronną wiedzą, radą i rzeczowym podejściem do zagadnienia ratowania drzewostanów przed klęskowym żerem.

Wspomnieć wypada, że ś.p. prof. Sitowski był już za czasów krakowskich świetnym muzeologiem, przysparzając Muzeum Komisji Fizjograficznej Pol. Akademii Umiejętności w Krakowie liczny zbiór fauny Pienin. Podobne zamiłowanie przeniósł na grunt poznański, gdzie gromadził jednak tylko niezbędne okazy faunistyczne ziem zachodnich w podręcznym muzeum Zakładu Zoologii i Entomologii a potrzebne do celów dydaktycznych. Wszelkie okazy podwójne przekazywał od razu ogólnym muzeom przyrodniczym, unikając w zasadzie jednak kolekcjonerstwa, gdyż był zwolennikiem fauny żywej.

W r. 1921 (1. 10.) otrzymał ś.p. prof. Sitowski nominację na profesora zwyczajnego. W pierwszej fazie rozwoju Uniwersytetu Poznańskiego był czynnym organizatorem nie

tylko Wydziału Rolniczo-Leśnego, lecz całego uniwersytetu. Godność dziekana Wydziału Rolniczo-Leśnego piastował w r. 1920/21, a prorektora z wyboru w r. 1922/23.

Ś. p. prof. Sitowski doszedł do najwyższego szczebla hierarchii uniwersyteckiej, gdyż w r. 1925 wybrano go jednomyślnie rektorem Uniwersytetu Poznańskiego jako pierwszego z Wydziału Rol.-Leśnego. Mimo tych dodatkowych zajęć nie zaniedbuje prof. Sitowski prowadzić badania nad zwalczaniem sówki choinówki, borecznika, barczatki, mniszki, korników itp. W wyniku tych prac najbardziej interesuje się biologicznym zwalczaniem szkodliwych owadów leśnych, stając się z biegiem lat wybitnym znawcą o sławie wszechświatowej pasożytów owadzich z rodzin *Ichneumonidae* i *Tachinidae*. Ogłasza szereg prac, które nabrały takiego rozgłosu zagranicą, że nastąpił początkowo kontakt korespondencyjny z wybitnymi naukowcami amerykańskimi (prof. Howard, prof. Muesebeck, dr Brown, dr Dowden), angielskim (dr Morris), niemieckimi (prof. Schmiedeknecht, prof. Prell, prof. Sachtleben), jugosłowiańskim (prof. Langhoffer), włoskim (prof. Bolle), holenderskim (prof. Fluiter) i węgierskim (dr Vasvari), a w następstwie przyjazd ekspertów amerykańskich do Polski celem osobistego poznania i uzyskania rad fachowych od ś. p. prof. Sitowskiego. Ponieważ zamiarem delegacji było wyhodowanie na terenach polskich pasożytnych muchówek i błonkówek celem przeszczepienia ich na obszary Stanów Zjednoczonych Ameryki, przydzielił ś. p. prof. Sitowski mnie jako swego adiunkta do tychże prac badawczych. Współpraca ta trwała permanentnie od r. 1928 do 1938, a zbadane pasożyty wysyłane były jako przesyłki dyplomatyczne w odpowiednich chłodniach do Ameryki. Wyniki przeszczepienia były tak dodatnie, że z kolei władze angielskie przysłały swego przedstawiciela dr K. Morrisa dla nawiązania kontaktu z ś. p. prof. Sitowskim. W wyniku dorady prof. Sitowskiego rozpoczęto w r. 1936 analogiczną akcję dla Kanady, przerwana niestety wojną.

Jak wielkim poważaniem darzyła zagranica ś. p. prof. Sitowskiego, świadczy cytowanie jego nazwiska w 27

podręcznikach niemieckich, które zasadniczo nie uznawały, kierując się szowinizmem, jak np. prof. Escherich, żadnych prac polskich.

Nie ominął ś. p. prof. Sitowski dorzucić choć kilka przyczynków do znajomości szkodników roślin uprawnych, opracowując w r. 1927 roztocze traw zbożowych.

Po opracowaniu pasożytów owadzych pospolitych, szkodliwych motyli leśnych zajmował się pasożytami korników, wśród których znalazł dużo przedstawicieli z rodziny *Chalcididae* i *Braconidae*. W współpracy z wybitnym specjalistą tych rodzin prof. dr E. Niezabitowskim wykazuje świetny umysł przyrodniczy prof. Sitowskiego i w tej dziedzinie nadzwyczajne wyniki, opublikowane jako „Spostrzczenia nad pasożytami korników” (1930 r.) i „Eurytoma ischioxanthus Ratz...” (1933 r.)

S. p. prof. Sitowski nie poprzestał na badaniach entomologicznych, interesując się jako zoolog głównie grupą robaków. Wspólnie z prof. dr St. Runge'em ogłosił pracę o „*Spiroptera microstoma* Schneider” (1931 r.)

Inną dziedziną jego zainteresowania to pszczelnictwo w naukowym znaczeniu tego słowa. Jego zmysł obserwacyjny dostrzegał najdrobniejsze nienormalne zjawiska w życiu pszczoł, do wyświeetlenia których uparcie zdążał. W publikacjach swych naświetlił rolę oleicy pstrej, misierki i makatki w życiu owadów pszczołowatych. Dorobek jego pracy naukowo-badawczej, liczący 43 publikacje, wykazując w oddzielnym zestawieniu.

Nieobecność prof. Sitowskiego w Poznaniu w czasie działań wojennych w r. 1939 ochroniła go przed wysiedleniem przez Niemców, nie minęło go jednak choć krótkotrwałe aresztowanie przez Gestapo w r. 1942 podczas pobytu w posiadłości rodzinnej w Krościenku n. D. W okresie okupacji nie zaniechał prof. Sitowski swojej pracy badawczej, opracowując różne zagadnienia na podstawie notatek, które udało mu się zabrać z Zakładu w tajemnicy przed Niemcami, wówczas już tam urzędującymi. Czas niewoli wykorzystał na uporządkowanie zaniedbanych zbiorów Muzeum Parku Pienińskiego, wykonywał różne analizy lekarskie oraz pomagał prof. We i-

głowi, który urządził w zabudowaniach posiadłości prof. Sito wskiego swoją pracownię przeciwtyfusową.

Po oswobodzeniu wrócił jako jeden z pierwszych na swoje stanowisko, reorganizując swój zakład w obecnej siedzibie. Pracy miał dużo, a jego nadwątlone zdrowie chorobą sercową, która była przyczyną jego śmierci, pogorszyło się znacznie. Jakkolwiek powstrzymywany w wyścigu pracy powojennej przez swoich współpracowników, darzących swego wielkiego i czciwego nauczyciela dotychczas dużym przywiązaniem, nie zmienił jednak trybu swego życia, wyjeżdżając przy każdej nadarzającej się sposobności na wycieczkę lub polowanie, jedną z jego ulubionych rozrywek. Łączył przyjemne z pożytecznym, gdyż nie było wycieczki czy polowania, ażeby nie zrobił jakiegoś ciekawego spostrzeżenia przyrodniczego, zapisując skrzętnie do swego notatnika.

W czerwcu 1947 r. nastąpił pierwszy atak sercowy. Ruchliwa jednak postać nie zniosła bezczynności chorego i już po tygodniu wykonywał swoje codzienne zajęcia. Nie oszczędzając się, nadal jeździł na polowania, forsując swoje zdrowie.

20 listopada 1947 r. padł — dosłownie — w pobliżu swego zakładu, jak żołnierz na posterunku. Życie swe, pełne pogody i zadowolenia, zakończył nagle na skutek zawału w sercu.

Nauka polska straciła w ś. p. prof. Sito wskim wybitnego uczonego i pedagoga, który w ciągu 28 lat pracy profesorskiej wychował liczne pokolenia leśników i rolników, z których około 180-ciu wykonało dyplomowe prace inżynierskie w jego zakładzie, promował zaś trzech doktorów.

Liczne zrzeszenia naukowe, jak Komisja Fizjograficzna Pol. Akademii Umiejętności, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Towarzystwo Przyrodników im. Kopernika, Polski Związek Łowiecki, straciły czynnego i długoletniego członka.

Dowodem uznania dla jego osoby był manifestacyjny pogrzeb przy udziale poznańskiego świata naukowego, młodzieży akademickiej oraz miejscowego społeczeństwa. Ciało jego złożono na cmentarzu sołackim w Poznaniu. Spoczął więc w ziemi wielkopolskiej, dla której poświęcił najwydatniejszy okres swego życia i którą ukochał tak, że nie chciał jej opuścić mimo kilkakrotnych propozycji na inne katedry.

Z najbliższej rodziny pozostawił żonę Zofię z Dziejowskich oraz 2 synów, muzykologa dr Zygmunta i lekarza dr Michała.

Czcigodna postać ś. p. prof. dra Ludwika Sitowskiego pozostanie długo w pamięci tych, którzy go znali, szanowali i kochali.

### Spis publikacyj

1. a) „Spostrzeżenia biologiczne nad molowcami“ — Rozprawy Wydz. mat.-przyr. T. XLV. ser. A. Akad. Umiej. — Kraków, 1905.
- b) „Biologische Beobachtungen über Motten“. — Bulletin de l'Académie des Sciences de Cracovie. — VII. 1905.
2. „Motyle Pienin“ — Spraw. Kom. Fizjograf. Akad. Um. T. XXXIX. Kraków, 1906.
3. „On the inheritance of aniline dye“. Bull. l'Ac. des Sciences 30. 1909.
4. „Experimentelle Untersuchungen über vitale Färbung der Mikrolepidopterenraupen“. — Bull. l'Acad. d. Sciences, Kraków, 1910.
5. „Uderzające przykłady mimetyzmu wśród fauny owadów krajowych“. — Pol. Tow. Przyr. im. Kopernika. — Kosmos XXXV. Lwów, 1911.
6. „Dunajcem z Niziny Nadwiślańskiej w Tatry“. Kraków, 1911.
7. „Jak zbierać motyle“. Czas. Wiedza i postęp. Kraków 1912. Nr 6.
8. „Über eine neue Aberration von *Colias Hyale* L.“ Bull. Acad. Sc. Kraków, 1913.
9. „Ptaki Pienin“ — Spraw. Kom. Fizjograf. A. Um. Tom L. Kraków, 1916.
10. „Kłęska chrabaszcy w powiecie nowotarskim“ — Tyg. Rolniczy. Kraków, 1918. nr. 21.
11. „*Mesochorus politus* Grav. jako pasożyt drugiego stopnia“. Bull. de l'Ac. des Sciences, Kraków, 1918.
12. „Z Biologii Poprocha Cetyniaka (*Bupalus Piniarius* L.) w Puszczy Sandomierskiej“. — Rocznik Nauk Rolniczych i Leśnych. Poznań. 1922.

13. „Ocena podręcznika dla leśników p. t. Smoliki i korniki prof. Kozikowskiego“. — Czas. „Sylwan“. 1922.
14. „Pieniny jako rezerwat przyrodniczy“. — Ochrona Przyrody. Kraków, 1923. p. t. „Charakter i osobliwości przyrody pienińskiej“.
15. „Ocena książki prof. dra A. Jakubskiego p. t. „W Krajinach Słońca“. Kosmos 1924.
16. „Strzygonia choinówka (*Panolis flammea* Schiff.) i jej pasożyty na ziemiach Polski“. — Roczn. Nauk. Rol. Tom XII. Poznań, 1924.
17. „Do biologii pasożytów borecznika (*Lophyrus* Latr.)“. — Roczn. Nauk. Rol. i Leśnych. Poznań 1925.
18. „Pimplinae i Braconidae jako pasożyty przezierników (*Sesiidae*)“. — Polskie Pismo Entomol. T. VI. Z. 1 - 2. 1927.
19. „Roztocze jako szkodniki traw zbożowych.“ — Roczn. Nauk. Rol. - Leś. T. XVII. Poznań 1927.
20. „O pasożytach barczatki (*Dendrolimus pini* L.) i mniszki (*Lymantria monacha* L.)“ — Roczn. Nauk. Rol. i Leś. T. XIX. Poznań, 1928.
21. „Do biologii Pasożytów Borecznika (*Lophyrus* Latr.) Część II.“ — Tow. Przyjaciół Nauk. Poznań 1929.
22. „Spostrzeżenia nad pasożytami korników (*Ipidae*)“ — Polskie Pismo Entomol. T. IX. Z. 1 - 2, 1930. Lwów.
23. „*Spiroptera microstoma* Schneider im Magen eines 7 Monate alten, verworfenen Pferdefütus.“ — Bull. de l'Acad. Pol. des Sciences. Kraków, 1931.
24. „Kły u rogacza“ — Łowiec, Lwów, 1931.
25. „Ptaki Pienin“ Część II. Spraw. Kom. Fizj. Akad. Um. T. LXV.
26. „Strzygonia choinówka (*Panolis flammea* Schiff.) i jej pasożyty na ziemiach polskich“ — cz. III. Roczn. Nauk. Rol. i Leśnych. T. XXVII. Poznań, 1932.
27. „Podkowiec mały (*Rhinolophus h. hipposideros* Bechstein) w Pieninach“. — Ochrona Przyrody. Kraków, 1933.
28. „*Eurytoma ischioxanthus* Ratzb. jako pasożyt gatunku *Coeloides melanotus* Wesm. wyhodowany z *Hylesinus fraxini* Pz.“ — R. Nauk. Rol.-Leś. T. XXX. Poz. 1933.
29. „*Rubrismus bei Arctia caja* L. (Lep. Arct.)“ — Mitt. D. ent. Ges. 1935. Nr 3/4.



30. „Biologiczne zwalczanie szkodników leśnych“ — Kuryer Liter.-Naukowy. 1936.
31. „Trzmielnik (*Aphomia sociella* L.) i jego znaczenie w przyrodzie“. — Przyroda i Technika Zeszyt 4. 1936.
32. „O budowie gniazda misierki“ — Ochrona Roślin. T. III. Warszawa 1936.
33. „Przyczynek do biologii Oleicy pstrej“. — Przyroda i Technika Z. 3. 1937.
34. „O masowym występowaniu pijawki (*Cystobranchnus respirans* Troschel) w Dunajcu i jego dopływach“. — Przegląd Rybacki Nr 5. 1937.
35. „Goździk ogrodowy jako środek leczniczy przeciw robakom kota“. — Wiadomości Weterynaryjne. Nr 203. 1937.
36. „Drozd Skalny — *Monticola saxatilis* L. w Pieninach“. — Ochrona Przyrody R. 17. 1937.
37. „Oskrzelinek — *Muellerius (Strongylus) Capillaris* Müller u sarn w Pieninach“. — Rozpr. Biolog. z zakresu Med. Weter. Rol. i Hodowli. T. XVI. Z 1—2. Lwów 1938.
38. „Sprawozdanie Zakładu Zoologii i Entomologii U. P. za lata 1919/20 — 1933/4“. Poznań, 1934.
39. „Rzadsze gatunki ptaków w Pieninach“. — Chrońmy Przyrodę Ojczystą nr 1/2 1946.
40. „Makotka (*Anthidium* F.) jako łepiciel pszczół i trzmieli zbierających miód“. — Roczn. Nauk. Rol. i Leśnych. T. XLIX. Poznań 1947.

W druku :

41. „Nowe gatunki ssaków pienińskich“. — Ochrona Przyrody.
42. „Gniazdo osy (*Vespa media*)“. — Chrońmy Przyrodę Ojczystą.